



Wielkanoc na froncie Legionów: Kielbasa na słupie podczas festynu Czwartaków.

(Fot. Mucha C. B. W. N. K. N.)

Chełmicki wygłosił przemowę. Wieczorem odbyły się we wszystkich teatrach Warszawy uroczyste przedstawienia.

Wkońcu należy jeszcze zaznaczyć, że Komitet obchodu uroczystości Trzeciego Maja w Warszawie zwrócił się do przebywających na urlopie, lub w przejeździe Legionistów, by zechcieli wziąć udział w uroczystościach obchodowych. W tym celu rozesłano wszystkim oficerom, podoficerom i żołnierzom legionowym karty wstępu na uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana oraz ułatwiono im wstęp na wszelkie uroczystości w dniu Trzeciego Maja.

O godzinie dziewiątej rano, kiedy Legioniści



Wielkanoc na froncie Legionów: Wchodzenie na słup podczas festynu Czwartaków.

(Fot. Mucha C. B. W. N. K. N.)

przybyli do katedry, zwrócili się do nich delegaci Komitetu obchodowego z prośbą, a nawet żądaniem, by *in corpore* stanęli wśród innych delegacji przed wielkim ołtarzem. Po skończonem nabożeństwie zaproponowano Legionistom wzięcie udziału w samym pochodzie. Jednak ze względów wojskowych temu odmówiono. Wtedy wyznaczono dla Legionistów miejsce obserwacyjne około pomnika Mickiewicza.

Kiedy Legioniści grupami przechodzili z kościoła św. Jana poprzez ustawiające się grupy pochodowe do pomnika Mickiewicza, wznoszono na ich cześć frenetyczne okrzyki i oklaski. Gdy pochód ruszył, wszystkie grupy przechodzące około Legionistów

pochylały przed nimi sztandary i wznosiły na ich cześć okrzyki: „Niech żyją Legiony“, „Cześć Legionistom!“

Legioniści podczas przejścia grupy powstańców 63 roku stanęli w postawie „na baczność“ i oddali honory wojskowe, na co powstańcy odpowiedzieli okrzykiem na cześć Legionów.

Tak się przedstawiała w krótkim pobieżnym opisie ta wielka manifestacja, jaką uczciła stolica Polski 125 tą rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja.

Zanim w późniejszym numerze damy pełny obraz fotograficzny tych wspaniałych uroczystości, dziś zamieszczamy dwa zdjęcia z pochodu.

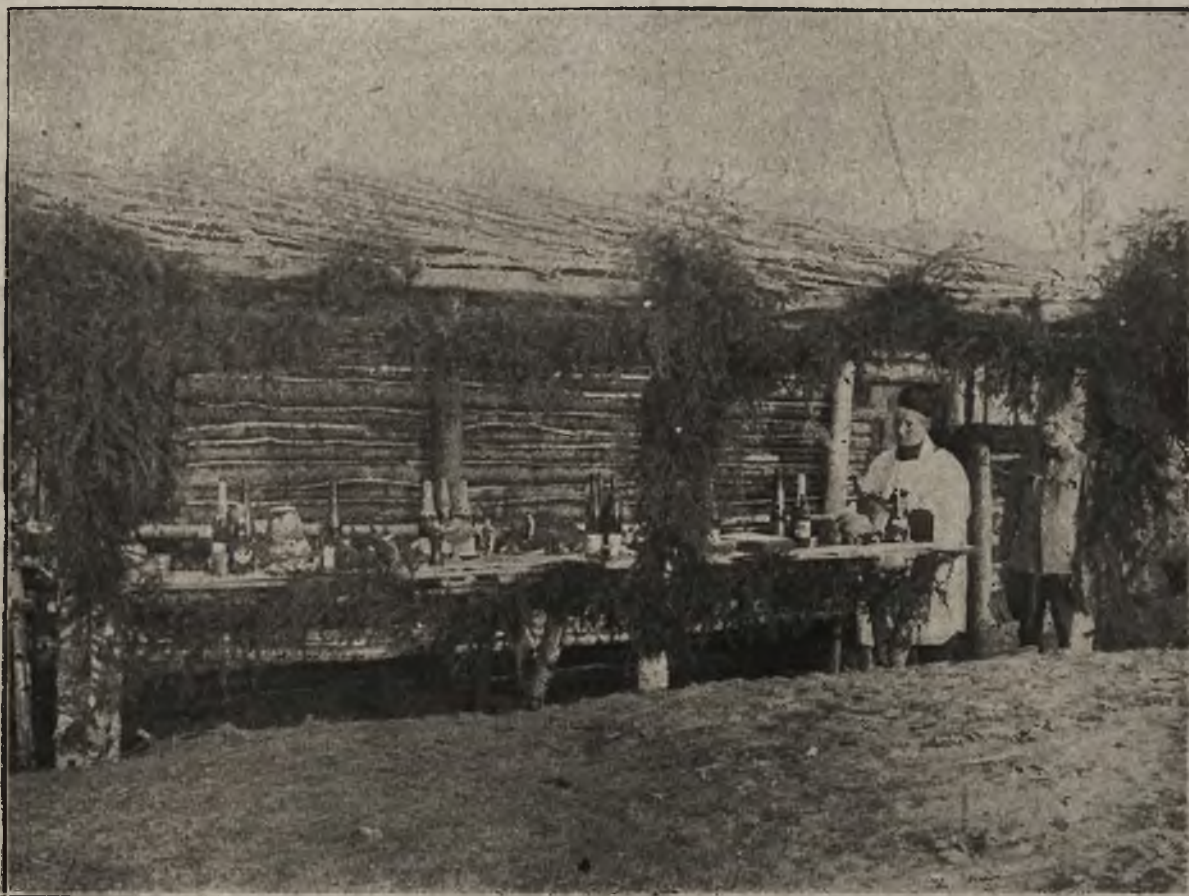
Wielkanoc na froncie Legionów.

Na wojnie, jak i w życiu, tylko bardziej jaszkrawo, występują wszystkie przejawy duszy ludzkiej: tragedia śmierci i smutek, ale także chwile radości i beztroskliwego wesela... Wymownym tego dowodem są fotografie, przedstawiające epizody ze świąt Wielkanocnych w czwartym pułku Legionów. Widzimy tam uroczyste modły przy grobie Zbawiciela, wykonanym przez Czwartaków i wesołą zabawę na wielkanocnym festynie... A dzieje się to wszystko na froncie, w obliczu nieprzyjaciela — gdy grzmiały armaty i leje się krew...



Wielkanoc na froncie Legionów: Grób Chrystusa w kaplicy wybudowanej przez Czwartaków.

(Fot. Mucha C. B. W. N. K. N.)



Wielkanoc na froncie Legionów: Święcone Czwartaków. (Fot. Chodorowski C. B. W. N. K. N.)